

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/237975,Panstwo-Polskie-zawsze-powraca-po-Swoich.html>
27.02.2026, 00:01



Państwo Polskie zawsze powraca po Swoich

26 lutego 2026 roku w Pałacu Prezydenckim w Warszawie ogłosiliśmy nazwiska 16 osób, których szczątki zostały odnalezione i zidentyfikowane w ramach działań Instytutu Pamięci Narodowej. W uroczystości wręczenia not identyfikacyjnych wziął udział Prezydent RP Karol Nawrocki oraz zastępcy prezesa Instytutu Pamięci Narodowej: dr hab. Karol Polejowski, dr Mateusz Szpytma i dr hab. Krzysztof Szwagrzyk.

26.02.2026

Podczas uroczystości podaliśmy nazwiska 16 ofiar, których szczątki zostały odnalezione m.in. w Krakowie, Gdańsku, Lublinie, Rzeszowie, Jaworniku Ruskim, na terenie powiatów opolskiego i przemyskiego oraz na Litwie. To ofiary komunistycznego i niemieckiego terroru oraz ukraińskich nacjonalistów.

Prezydent RP Karol Nawrocki podczas uroczystości podkreślił:

- Choćby to trwało i 80 lat, to Rzeczpospolita Polska zawsze wróci po swoich synów. Wróci po swoich synów, którzy za nią są gotowi się bić, są gotowi jej bronić i Polska nigdy nie opuści tych, którzy Rzeczypospolitej służą.

Wśród zidentyfikowanych znaleźli się m.in.: 5-osobowa rodzina (rodzice i dwie córki, w tym jedna w zaawansowanej ciąży), mieszkańcy powiatu opolskiego, którzy zostali zamordowani przez Niemców zimą 1943 roku za udzielenie schronienia kilkunastu osobom narodowości żydowskiej; żołnierz Armii Krajowej pochodzący z Wileńszczyzny, poległy w walce z Armią Czerwoną pod Drużylami (Litwa) oraz ofiary wyroków komunistycznych sądów wojskowych zamordowane w Lublinie, Rzeszowie i Gdańsku.

Do uczestników ceremonii wręczenia not zwrócili się również zastępcy prezesa IPN:

- Naszym zadaniem jest odnalezienie ofiar totalitaryzmów, ukrytych w bezimiennych dołach śmierci. Tych, którzy wciąż czekają, aby spocząć w poświęconej ziemi. To jest nasz obowiązek

- podkreślił dr hab. Karol Polejowski.

Zwrócił się do uczniów z Prywatnej Szkoły Podstawowej nr 6 im. Bł. Marceliny Darowskiej w Warszawie, obecnych na uroczystości:

- Dziś żyjemy w wolnym kraju, ale musimy pamiętać o tych, którzy byli przed nami. Którzy ukochali Polskę ponad wszystko. Którzy z miłości do Polski oddali swoje życie.

Zastępca prezesa IPN dr hab. Krzysztof Szwagrzyk, kierujący Biurem Poszukiwań i Identyfikacji, zaznaczył, że Instytut Pamięci Narodowej, realizuje swoją misję: „Powracamy po Swoich”.

- Od 14 już lat, od grudnia 2012 roku, w Pałacu Prezydenckim bądź Belwederze Instytut Pamięci Narodowej przygotowuje cykliczne uroczystości, niezwykle ważne dla państwa polskiego i dla milionów polskich obywateli – konferencje identyfikacyjne, na których przywoływane są po imieniu ofiary zbrodni niemieckich, sowieckich, komunistycznych i ukraińskich, odnalezione w wyniku prac prowadzonych przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN i naszych współpracowników.

Te uroczystości to swoisty raport, składany przez Instytut Pamięci Narodowej wobec wszystkich Polaków. Raport, który mówi, jak obowiązek poszukiwań, ekshumacji, identyfikacji jest realizowany w imieniu państwa polskiego przez IPN. Ale to także swoisty polski apel pamięci, niekończący się apel pamięci, gdzie zamiast słów: „polegli na polu chwały”, powinniśmy już dziś dodawać zwrot: „zostali odnalezieni”, „są wśród nas”.

W imieniu rodzin zidentyfikowanych ofiar głos zabrała Elżbieta Maria Kończka, krewna Mariana Mateusza Kończy. Zwróciła się do pracowników Instytutu Pamięci Narodowej:

- Nigdy nie będziemy mogli w pełni wypowiedzieć wdzięczności za Wasz trud, starania, miłość i poświęcenie, które okazaliście szukając naszych bliskich. Za każdy pokruszony dokument, który przeczytaliście... Za każdą zwiniętą starą mapę, którą przeegzaminowaliście... Za stary żółtkły list, który przeczytaliście..., za każdą rozmowę z potencjalnym świadkiem, za każdy krok w lesie, w piwnicach, ruinach... Za każdą przebraną grudkę ziemi... Za podpórę, którą byliście dla nas – rodzin – Dziękujemy Wam.

W ceremonii wręczenia not identyfikacyjnych wzięły udział rodziny odnalezionych ofiar, przedstawiciele Prezydenta RP: Szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Sławomir Cenckiewicz, zastępca szefa Gabinetu Prezydenta RP Jarosław Dębowski, rzecznik prasowy Prezydenta RP Rafał Leśkiewicz, doradca prezydenta Jan Józef Kasprzyk, przedstawiciele wojska, instytucji państwowych, środowisk kombatanckich oraz Instytutu Pamięci Narodowej.

Zapis uroczystości na kanale IPNtv

Obejrzyj film przedstawiający sylwetki 16 osób zidentyfikowanych przez Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN

Poniżej prezentujemy portrety zidentyfikowanych ofiar wraz z krótkimi biogramami

Kazimierz Budny

Urodził się 2 lipca 1903 r. w Ladorudzu w gminie Dąbie w powiecie kolskim. W czasie okupacji niemieckiej mieszkał tam wraz z żoną i dziećmi, prowadząc gospodarstwo rolne. W listopadzie 1939 r. Kazimierz Budny otrzymał wezwanie na posterunek żandarmerii niemieckiej w Koninie. Po stawieniu się w wyznaczonym miejscu i czasie został zatrzymany i osadzony w niemieckim więzieniu w Koninie. Żona widziała się z nim ostatni raz 20 lutego 1940 r.

Kazimierz Budny został rozstrzelany 27 lutego 1940 r. w kompleksie leśnym w pobliżu wsi Dąbrowice w powiecie kolskim, razem z grupą liczącą co najmniej

kilkunastu Polaków. Ciała ofiar pochowano w miejscu egzekucji.

Szczątki Kazimierza Budnego zostały odnalezione w kwietniu 2024 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez IPN na terenie leśnym w pobliżu miejscowości Dąbrowice w powiecie kolskim.



Antoni Chorąży, pseudonim Stalowy

Urodził się 27 stycznia 1929 r. w Sędziszowie w powiecie dębickim. Pod koniec 1945 r. nawiązał współpracę z grupą poakowską. Po jednej z akcji, w obawie o własne bezpieczeństwo, wyjechał do Kamiennej Góry, gdzie w kwietniu 1947 r., w czasie amnestii, ujawnił się w miejscowym Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego. Dzięki przypadkowo znalezionej legitymacji studenckiej Chorąży przybrał nową tożsamość i jako Władysław Bochenek od jesieni 1949 r. pracował na Dolnym Śląsku. W tym czasie współpracował z grupą Władysława Łabaję, byłego żołnierza AK, współpracownika Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”.

Chorąży został zatrzymany wraz z żoną oraz Władysławem Łabajem 27 grudnia 1951 r., po dwugodzinnej walce z grupami operacyjnymi Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Milicji Obywatelskiej. Przewieziono ich do Rzeszowa, gdzie przeszli półtoramiesięczne śledztwo. 14 lutego 1952 r., po pokazowym procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie na sesji wyjazdowej w Sędziszowie, Antoni Chorąży został skazany na karę śmierci, którą wykonano 21 marca 1952 r. w więzieniu na Zamku w Rzeszowie. Zwłoki Antoniego Chorążego pochowano na cmentarzu Pobitno. Żona Antoniego - Zdzisława Chorąży wyrokiem Wojskowego Sądu Rejonowego w Rzeszowie z 27 marca 1952 r. skazana została na karę roku pozbawienia wolności. W więzieniu urodziła córkę.

Szczątki Antoniego Chorążego zostały odnalezione 24 marca 2025 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Komunalnego Pobitno w Rzeszowie.



Henryk Ernest vel Mirosław Walkowski, pseudonim Bogdan, Anglik, Kaszuba

Urodził się 27 sierpnia 1924 r. w Szatarpach w powiecie kościerskim. Podczas II wojny światowej należał do Tajnego Hufca Harcerzy. Po dekonspiracji wstąpił do Tajnej Organizacji Wojskowej „Gryf Pomorski” dowodzonej przez ks. Józefa Wryczę „Rawycza”. Podczas działalności konspiracyjnej miał być dwukrotnie ranny.

W lutym 1945 r. wstąpił do 1. Warszawskiej Brygady Pancерnej im. Bohaterów

Westerplatte. Brał udział w walkach w okolicach Kościerzyny i Oksywia. Po demobilizacji we wrześniu 1945 r. w Gdyni-Orłowie założył grupę bojową, która weszła w skład organizacji „Kadry Dywersyjne 111” (załączka Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość” na Pomorzu), kierowanej przez kpt. Stanisława Kulika „Tarzana”.

Henryk Ernest został aresztowany 26 marca 1946 r. i osadzony w więzieniu przy ul. Kurkowej w Gdańsku. 31 października 1946 r. Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał go na karę śmierci. Wyrok wykonano 28 grudnia 1946 r.

Szczątki Henryka Ernesta zostały odnalezione w lipcu 2015 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Garnizonowego przy ul. Giełguda w Gdańsku.



Józef Jasiński, pseudonim Grom

Urodził się 19 marca 1907 r. w Dołhobyczowie, powiat hrubieszowski. W latach 1928-1929 odbył służbę wojskową w 45. Pułku Piechoty Strzelców Kresowych. W konspiracji działał od 1941 r. Początkowo związany był z Batalionami Chłopskimi. Służył w oddziale Stanisława Basaja „Rysia”, a następnie w bojówce Rejonu V Obwodu Armii Krajowej Hrubieszów dowodzonej przez Stefana Kwaśniewskiego „Wiktora”, pod którego komendą pozostawał po wkroczeniu Sowietów na Lubelszczyznę, pełniąc funkcję dowódcy drużyny.

Pod koniec 1946 r. został przeniesiony do oddziału Jana Leonowicza „Burty”. Ujawnił się 17 kwietnia 1947 r. przed Powiatowym Urzędem Bezpieczeństwa Publicznego w Hrubieszowie. Nie zaprzestał jednak działalności konspiracyjnej, służąc nadal pod komendą „Burty”.

Józef Jasiński został aresztowany 20 grudnia 1947 r. przez funkcjonariuszy Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Hrubieszowie. Przeszedł brutalne śledztwo. 23 marca 1948 r. na rozprawie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Lublinie na sesji wyjazdowej w Hrubieszowie został skazany na karę śmierci. Wyrok wykonano 6 kwietnia 1948 r. w więzieniu na Zamku w Lublinie.

Szczątki Józefa Jasińskiego zostały odnalezione w 20 listopada 2020 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Unickiej w Lublinie.



Marian Mateusz Kończa, pseudonim Głaz

Urodził się 14 czerwca 1921 r. w Łukini, w rejonie wilkomierskim na Wileńszczyźnie. W czasie okupacji niemieckiej razem z bratem Franciszkiem Kończą, pseudonim Garbus, wstąpił do konspiracji. W 1944 r. trafił do oddziału dowodzonego przez por. Janusza Kozakiewicza „Jacka”, tworzonego głównie z członków Obwodu Armii Krajowej Wilkomierz.

Marian Kończa zginął podczas starć pod Drużylami w nocy z 6 na 7 lipca 1944 r., w

okresie bezpośrednio poprzedzającym operację „Ostra Brama”. Oddziały Armii Krajowej natknęły się wówczas na nacierające jednostki Armii Czerwonej. Według relacji świadków Marian Kończa zgłosił się na ochotnika do patrolu, który miał rozpoznać przeciwnika. Patrol został rozbity przez intensywny ostrzał nieprzyjaciela, a Marian Kończa oraz wachmistrz Jan Podworski pseudonim Sęp polegli w okolicy gajówki Nowosady nad Żejmianą.

Szczątki Mariana Kończy zostały odnalezione 18 sierpnia 2021 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN w Drużylach, w rejonie święciańskim na Litwie.



Władysław Łabaj, pseudonim Uciekinier, Drań

Urodził się 22 lutego 1925 r. w Sędziszowie w powiecie dębickim. Był żołnierzem Kedywu Obwodu Armii Krajowej Dębica. Początkowo otrzymał przydział do działań propagandowych, lecz po krótkim czasie skierowano go do służby w dywersji. Od lipca 1944 r. działał w ramach oddziału partyzanckiego kryptonim „San”, którego zadaniem była obrona polskiej ludności przed nacjonalistami ukraińskimi. W szeregach zgrupowania „San” uczestniczył w Akcji „Burza”.

W czerwcu 1945 r. wyjechał w rejon Dolnego Śląska, gdzie nawiązał współpracę z Zarządem Obszaru Zachodniego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Utrzymywał ścisły kontakt z mjr. Adamem Lazarowiczem, zastępcą prezesa IV Zarządu Głównego WiN ppłk. Łukasza Cieplińskiego. W październiku 1950 r. nawiązał kontakt z przebywającym na terenie Dolnego Śląska Antonim Chorążym. Razem przeprowadzili kilka akcji przeciwko funkcjonariuszom aparatu represji.

Władysław Łabaj został zatrzymany razem z Antonim Chorążym i jego żoną 27 grudnia 1951 r. po dwugodzinnej walce z grupami operacyjnymi Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Milicji Obywatelskiej. Przewieziono ich do Rzeszowa, gdzie przeszli półtoramiesięczne śledztwo. Po pokazowym procesie przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Rzeszowie na sesji wyjazdowej w Sędziszowie, Władysław Łabaj został skazany na karę śmierci, którą wykonano 21 marca 1952 r. w więzieniu na Zamku w Rzeszowie. Jego zwłoki pochowano potajemnie na cmentarzu Pobitno.

Szczątki Władysława Łabaja zostały odnalezione 24 marca 2025 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Komunalnego Pobitno w Rzeszowie.



Józef Młynarski

Urodził się 14 lutego 1902 r. w miejscowości Sielnica w gminie Dubiecko w powiecie przemyskim. W czasie okupacji niemieckiej był zaangażowany w działalność konspiracyjną jako członek Batalionów Chłopskich. W październiku 1943 r. w okolicach Dynowa patrol policji ukraińskiej zarekwirował jego wóz i konia.

18 października 1943 r. Józef Młynarski zgłosił się na posterunek Ukraińskiej Policji Pomocniczej w Jaworniku Ruskim, licząc na zwrot zabranego mienia. Został aresztowany,

a następnie po torturach, zamordowany. Jego ciało pochowano w pobliżu budynku. Po wojnie jedna z mieszkanki Jawornika Ruskiego wskazała rodzinie ofiary domniemane miejsce pochówku.

Szczątki Józefa Młynarskiego zostały odnalezione 24 listopada 2023 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych przez IPN w Jaworniku Ruskim w gminie Bircza w powiecie przemyskim.

Rodzina Pochwatków

Józef Pochwatka - urodził się 28 lutego 1891 r. w Bystrzejowicach, w ówczesnym powiecie lubelskim,

Bronisława Pochwatka z domu Czapla, urodziła się 14 kwietnia 1896 r. w Kopaninie Kaliszańskiej, powiat puławski,

córki Józefa i Bronisławy: Janina Czapla, z domu Pochwatka, urodzona 31 marca 1919 r. w Bystrzejowicach, oraz Pelagia Krystyna Pochwatka, urodzona 1 grudnia 1923 r. w Bystrzejowicach-Kolonii.

Józef Pochwatka prowadził niewielkie gospodarstwo rolne w Kolczynie, pełnił również funkcję gajowego w lesie należącym do hrabiego Kleniewskiego. W okresie okupacji niemieckiej Pochwatowie udzielili schronienia jedenastu osobom narodowości żydowskiej, których ukrywali w domu na strychu oraz w dwóch położonych nieopodal ziemiankach. 5 stycznia 1943 r. wskutek donosu, do gospodarstwa Józefa Pochwatki przybyła ekspedycja karna, złożona z kilkunastu Niemców z Opola Lubelskiego i policjantów granatowych z posterunku w Józefowie nad Wisłą. Gospodarz zdążył w ostatniej chwili ostrzec ukrywających się Żydów, którzy zbiegli do lasu.

Józef Pochwatka został brutalnie pobity, a następnie cała rodzina została zastrzelona. Córka Janina Czapla w chwili śmierci była w zaawansowanej ciąży. Niemcy po dokonaniu egzekucji podpalili dom i zabudowania gospodarcze Pochwatków, a także położone nieopodal budynki należące do Janiny Czapli i jej męża. Ciała ofiar zostały pozostawione na miejscu zbrodni. Pochówku dokonał następnego dnia sąsiad, grzebiąc ciała zamordowanych w dole po ziemniakach w pobliżu gospodarstwa Janiny Czapli.

Szczątki Józefa, Bronisławy i Pelagii Pochwatów oraz Janiny Czapli i jej nienarodzonego dziecka zostały odnalezione 4 lipca 2024 r. w czasie prac prowadzonych przez IPN w Kolczynie w gminie Józefów nad Wisłą w województwie lubelskim.

Józef Sztukiel

Urodził się 2 lipca 1925 r. w Międzyrzeczu w powiecie wołkowyskim w województwie białostockim (obecnie na Białorusi). 24 stycznia 1945 r. został zmobilizowany do Wojska Polskiego. Służył w stopniu starszego szeregowego w 28. Pułku Piechoty w ramach 9. Drezdeńskiej Dywizji Piechoty. Po zakończeniu II wojny światowej jego jednostka brała udział w walkach z ukraińskimi nacjonalistami na Pogórzu Przemyskim. Starszy szeregowy Józef Sztukiel został przydzielony do Oddziału Manewrowego, stacjonującego w Przemyśle. W ramach służby uczestniczył w akcjach bojowych przeciwko Ukraińcom, chroniąc życie, zdrowie i mienie ludności cywilnej. 24 lipca 1946 r., po walce stoczonej w Jaworniku Ruskim z czterema połączonymi sotniami Ukraińskiej Powstańczej Armii, razem z trzynastoma innymi żołnierzami WP został wzięty do niewoli i zamordowany.

Szczątki Józefa Sztukiela zostały odnalezione w lipcu 2016 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN w Jaworniku Ruskim w gminie Bircza w powiecie przemyskim.



Władysław Tarkowski, pseudonim Wilczur, Zawilo

Urodził się 16 stycznia 1925 r. w Niegoszowicach w powiecie chrzanowskim. Podczas okupacji niemieckiej pracował w Krakowie. Po śmierci ojca w 1943 r. objął rodzinne gospodarstwo rolne oraz zajmował się pracami najemnymi, opiekując się rodziną. Poszukując zatrudnienia, wiosną 1945 r. wyjechał na Pomorze Zachodnie, gdzie jesienią został zatrudniony jako wartownik i goniec w Powiatowym Urzędzie Bezpieczeństwa Publicznego w Świdwinie, a następnie w Białogardzie. W styczniu 1946 r. porzucił pracę i

wyjechał na Podhale, gdzie wstąpił do oddziału „Błyskawica” pod dowództwem Józefa Kurasia „Ognia”. Ujawnił się 10 kwietnia 1947 r. w Nowym Targu. W maju 1948 r. dołączył do oddziału partyzanckiego „Wiarusy”. W nocy z 11 na 12 czerwca 1948 r. został ciężko ranny w wyniku zasadzki, zorganizowanej przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej we wsi Ostrowsko koło Nowego Targu. Po przewiezieniu do szpitala zmarł. Jego ciało poddano sekcji w Zakładzie Medycyny Sądowej w Krakowie i pochowano potajemnie na Cmentarzu Rakowickim.

Szczątki Władysława Tarkowskiego zostały odnalezione 11 czerwca 2024 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Rakowickiego w Krakowie.



Antoni Wieczorek, pseudonim Ścibor, Kaktus

Urodził się 6 grudnia 1902 r. w Borkowie w powiecie łomżyńskim. Był oficerem rezerwy Wojska Polskiego, kapitanem Armii Krajowej, odznaczonym Krzyżem Walecznych. Należał do Stronnictwa Ludowego. W 1938 r. przeniósł się do Lublina, gdzie od 1943 r. pracował w Wojewódzkim Urzędzie Ziemskim. Od 1942 r. był związany z Polską Organizacją Zbrojną i wchodził w skład sztabu Komendy Okręgu Lublin. W marcu 1943 r., po scaleniu organizacji z Armią Krajową, został mianowany adiutantem komendanta Okręgu AK Lublin

płk. Kazimierza Tumidajskiego „Marcina”. W drugiej połowie września 1944 r. został mianowany zastępcą szefa Oddziału II Komendy Okręgu ds. kontrwywiadu, a następnie szefem oddziału.

18 października 1944 r. został aresztowany przez Smiersz i osadzony w areszcie NKWD przy ul. Chopina 18 w Lublinie. Przeszedł bardzo intensywne śledztwo połączone z niebywałym okrucieństwem. 15 grudnia 1944 r. został osadzony w więzieniu na Zamku w Lublinie. 27 stycznia 1945 r. Najwyższy Sąd Wojskowy skazał Antoniego Wieczorka na karę śmierci. W nocy z 18 na 19 lutego 1945 r. został uwolniony z celi śmierci przez grupę żołnierzy z Samodzielnego Batalionu Ochrony Jeńców Wojsk Wewnętrznych, pełniących w więzieniu służbę wartowniczą. Przez pewien czas ukrywał się w oddziale Zdzisława Brońskiego „Uskoka”, następnie wyjechał do Torunia. Tam 14 kwietnia 1945 r. został ponownie aresztowany i przewieziony do więzienia na lubelskim Zamku, gdzie 9 lipca 1945 r. został stracony.

Szczątki Antoniego Wieczorka zostały odnalezione 19 listopada 2019 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN na terenie Cmentarza Rzymskokatolickiego przy ul. Unickiej w Lublinie.

Ignacy Woltman

Urodził się 5 września 1912 r. w Salamonowie w gminie Ostrowite w powiecie słupeckim. Razem z żoną Weroniką prowadził gospodarstwo rolne we wsi Skrzyńska Mała w gminie Ostrowite.

We wrześniu 1939 r., w czasie odwrotu wojsk polskich zaopatrywał żołnierzy stacjonujących w gospodarstwie. Po zajęciu tych terenów przez III Rzeszę jesienią 1939 r., Ignacy Woltman został zatrzymany przez Niemców pod fałszywym zarzutem kradzieży konia. Zbiegł z aresztu w Koninie i ukrywał się w rodzinnych stronach.

23 grudnia 1939 r. podczas próby zatrzymania przez żandarmerię niemiecką, w trakcie pościgu w rejonie Jeziora Powidzkiego, Ignacy Woltman został zastrzelony. Niemcy dokonali na miejscu prowizorycznego pochówku. Kilka dni później rodzice Ignacego Woltmana uzyskali zgodę na przeniesienie ciała na cmentarz w Ostrowitem. Mogiła po latach uległa zatarciu.

Szczątki Ignacego Woltmana zostały odnalezione 28 kwietnia 2022 r. podczas prac poszukiwawczych prowadzonych przez IPN w miejscowości Ostrowite w powiecie słupeckim.

[Poprzedni Strona](#)
[Następny Strona](#)

Centrala

Biuro Poszukiwań i Identyfikacji, Ekshumacje, Identyfikacje, Żołnierze Niezłomni, Żołnierze Wyklęci

Noty identyfikacyjne